

6. Jak przydają bezpłodności

Autor tekstu: **Młot na czarownice**

Czarownice przeszkodę czynią w władzy rodzajnej, tak w ludziach obojej płci, jako i w bydle, a wszystko za Bożym dopuszczeniem. Przeszkoda ta bywa dwojaka, jedna wewnętrzna, druga zwierzchowna. Wewnętrzną przeszkodę dwojakim sposobem czynią. Pierwszy sposób, gdy władzę członka męskiego do rodzenia potrzebną zgoła odejmują. Czego nie ma żaden mieć za rzecz nie podobną, ponieważ i ruchomość przyrodzoną w każdym członku odjąć mogą. Drugi sposób gdy [...] duchom do rodzenia potrzebnym ścieżki do wypuszczania nasienia służące zatykają [...]. Zwierzchowną przeszkodę pod czas czynią, przez obrazki abo zadanie w pokarmie ziół pewnych, podczas insze zewnętrzne rzeczy, jako na przykład przez kurze jądra, i onym podobne. Wierzyć wszakże temu nie mamy, żeby niepotężność w mężczyźnie te rzeczy sprawowały, ale raczej skryta moc szatańska, którzy temu rzeczami czarownice mając, jakoby one sprawowały, żeby ani mężczyzna sprawy małżeńskiej odprawować ani białągłowa począć mogła, sami to tajemnym sposobem sprawują.

A nie bez przyczyny, że Pan Bóg na sprawę cielesną więcej przypadków dopuszcza, aniżeli na insze sprawy ludzkie, ponieważ ona jest przez którą grzech pierworodny na wszystkich naród ludzki wylewa się. Jako i na węże, które do czarów sposobniejsze są, nad insze zwierzęta. Czego tak my jako i inszy Inkwizitorowie doszli, że przez węże, abo gadzinę im podobną, czary odprawowane bywają. Pojmany abowiem jeden czarownik przyznał się, iż przez wiele lat niepłodność w ludziach i w bydle przez czary swoje w pewnym domu czynił. Nider także powiada o niektórym czarowniku, Stadlin przezwiskiem w Biskupstwie Lauzaneńskim pojmanym, który przyznał się, że w pewnym domu, gdzie mąż z żoną wspólnie mieszkali swymi czarami w żywocie żony siedmioro dzieci jedno po drugim zabił, także zawsze przez wiele lat poronienie niewiasta musiała. Toż uczynił w tymże domu wszelkiemu bydłu płodnemu, z których żadne przez one wszystkie lata żywo płodu na świat nie wypuściło. A gdy go ciągniono, żeby powiedział, jakim by to sposobem sprawił, powiedział: że pod próg domowy zakopałem węże, który gdy będzie wyjęty płodność w domu mieszkającym przywróci się. Co tak się stało, jako powiedział. Choć abowiem wąż nie był znaleziony, bo się już był w proch obrócił, ziemię wszakże wszystką wyrzucił i tegoż roku żonie i bydłu wszystkiemu płodność przywrócona była.

Drugi także przypadek w mieście Rychschofen, ledwie cztery lata przed tym trafił się. Była jedna czarownica bardzo sławna, która dotknięciem samym, każdej godziny uczarować i poronienie sprawić umiała. W tym mieście gdy żona człowieka jednego możnego płodem zastąpiła i dla pilności około siebie babę przyjęła, upominała ją baba, żeby z zamku nie wychodziła, a osobliwie żeby się rozmowy i obcowania z oną czarownicą strzegła. W kilka niedziel pani zapomniawszy upomnienia wyszedłszy z zamku, szła do niektórych białychgłów na bankiet zgromadzonych dla nawiedzenia, gdzie gdy troszeczkę usiadła, czarownica nadeszła i panią witając żywota się jej obiema rękoma dotknęła i natychmiast pani poczuła dziecię z boleścią w żywocie obracające się. Strwożona tedy do domu się wróciła i wszystko jako się działo babie opowiedziała, która z narzekaniem zawołała mówiąc: Ach biedaż mnie, jużście dziecię stracili. Co się tak przy porodzeniu pokazało. Abowiem ani zupełnie poroniła, jedno z lekka sztuki głowy, rąk nóg, z siebie wypuszczała. Srogie karanie za Bożym dopuszczeniem na męża jej, który takowe czarownice karać i krzywd Boga swego na nich mścić się był powinien.

Był i w miasteczku Mersburg [...] niektórym młodzieniec tak uczarowany, że sprawy męskiej z żadną białągłową oprócz jednej mieć nie mógł. Ten przedwiela ludzi powiadał, iż gdy chciał od niej odeść i w inszej ziemi mieszkać, i już w drodze był, częstokroć w nocy się porywać i nazad wielkim biegiem jakoby lecąc, wracać się musiał.

(Publikacja: 06-07-2002 Ostatnia zmiana: 25-01-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,978) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,978>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl